Cypis, Dżony Brawo (Przejmujemy lożę 2)

gdzie jest ta loża
dwaj węgorza
pokaż mi sutki
i polej wódki
takie są skutki gdy się najebie
polej mi więcej to wjadę w ciebie

elo mordeczki
wasze zdrowie
zraz ląduje pewnie w Krakowie
no i w niej robie
bo jest pijana
balet do rana
będzie dymana

bara bara
palec w dziurze
jak mi nie dasz to się wkurzę
choć my razem na zaplecze, to ze smutków cię wyleczę
DJ miksuje ona szczytuje
później się pruje jak kalesony
ja porobiony i wykręcony
a dj rzyga na gramofony

Przejmujemy lożę
pizgamy węgorze
z kur* się wożę
barman leje oszaleje
Przejmujemy lożę
z kur* się wożę
na stole węgorze
posypane i wciągane
lecimy nie śpimy zwiedzamy
zapierd***
Przejmujemy lożę
pizgamy węgorze
z kur* się wożę
barman leje oszaleje
Przejmujemy lożę
z kur* się wożę
na stole węgorze
posypane i wciągane
lecimy nie śpimy zwiedzamy
zapierd***

niby nie da a tu szok
widzę jak ma mokry krok
i ja nosze na kutasie
niczym kredę w piątek klasie
to jest patola targa pitola
dupa jej pęka i nie wymięka
dobra patola
wali jabola
pizgamy krechy i gaz do dechy
wjeżdżam na parkiet jak Johnny Bravo
i cała sala bije mi brawo
tańczyć nie umiem a czuje blusa
nakurt* koks w kiblu gimbusa
status patusa, ciągnie fallusa
niby jest grzeczna a niebezpieczna
pozory mylą, ja żyje chwilą
i mieszam łychę z dobrą tequilą

Przejmujemy lożę

pizgamy węgorze
z kur* się wożę
barman leje oszaleje
Przejmujemy lożę
z kur* się wożę
na stole węgorze
posypane i wciągane
lecimy nie śpimy zwiedzamy
zapierd***
Przejmujemy lożę
pizgamy węgorze
z kur* się wożę
barman leje oszaleje
Przejmujemy lożę
z kur* się wożę
na stole węgorze
posypane i wciągane
lecimy nie śpimy zwiedzamy
zapierd***

chcę karaoke
i ruchac fokę
w kiblu zajebać bialutką srokę
sa awantury, towar do dziury
i odpalony styl
ochrona walczę z agresorami
a ja pijany tańczę z kur*
nie wrócę rano, melanż mnie porwie
posiadam moc w malutkiej torbie
i odlatuje niczym gołębie
jak ta damulka trzyma go w gębie
dobrze mi robi
talent posiada
liże mi jaja, pałę dosiada
lubi z swą siostrą w kiblu na ostro
za to propsuję ze oblizuje
dobrze si ecuzje i jest klimacik
nawijał Cypis, degeneracik!

Przejmujemy lożę
pizgamy węgorze
z kur* się wożę
barman leje oszaleje
Przejmujemy lożę
z kur* się wożę
na stole węgorze
posypane i wciągane
lecimy nie śpimy zwiedzamy
zapierd***
Przejmujemy lożę
pizgamy węgorze
z kur* się wożę
barman leje oszaleje
Przejmujemy lożę
z kur* się wożę
na stole węgorze
posypane i wciągane
lecimy nie śpimy zwiedzamy
zapierd***